

Tablice z pełnymi nazwami dzielnic czy bez?

2021-10-08

Radni z Komisji Promocji i Turystyki spotkali się, by porozmawiać na temat koncepcji oznakowania turystycznego w ramach Systemu Informacji Miejskiej. Informacji radnym udzielili przedstawiciele Zarządu Transportu Publicznego w Krakowie – jednostki, która wdraża system w mieście.

Krakowski system obejmuje m.in. oznakowanie punktów adresowych, tablice z nazwami ulic, placów, rond, tablice informacji drogowej kierujące do dzielnic oraz najważniejszych obiektów użyteczności publicznej, obiektów kultury i rekreacyjnych, tablice z informacjami o patronie ulicy, a także szereg elementów oznakowania turystycznego.

Prace nad Systemem Informacji Miejskiej trwają od 2017 roku, w którym ogłoszono konkurs na koncepcję. Konkurs wygrało Towarzystwo Projektowe i Para-Buch. W 2018 roku dokumentacja trafiła do Zarządu Transportu Publicznego. Na przełomie roku 2020/21 odbył się pilotaż systemu w rejonie placu Na Groblach. Zamontowano 96 nośników, by sprawdzić jak nowe oznakowanie zostanie przyjęte przez mieszkańców. Następnie przeprowadzono aktualizację popilotażową systemu z uwzględnieniem głosów mieszkańców. Więcej o pilotażu można przeczytać [tutaj](#).

W lutym i marcu 2021 r. Zarząd Transportu Publicznego we współpracy z Wydziałem Polityki Społecznej i Zdrowia UMK prowadził z mieszkańcami Krakowa konsultacje społeczne dotyczące wdrożenia Systemu Informacji Miejskiej w Krakowie. Więcej o konsultacjach i ich wynikach można przeczytać [tutaj](#). System wdrażany będzie od 2022 do 2026 r., w zależności od możliwości finansowych miasta.

Pod koniec września odbyło się także spotkanie ZTP w Krakowie z przedstawicielami rad dzielnic, które w najbliższym czasie mają przesłać uwagi do systemu. Radni z Komisji Promocji i Turystyki zwracali uwagę na pojawiające się na tablicach informacyjnych historyczne nazwy obok numerowych nazw dzielnic. Przewodniczący Komisji Tomasz Daros zwracał uwagę, że historyczne nazwy na tablicach mogą wprowadzać zamieszanie w nazewnictwie. – Duża liczba mieszkańców nie ma świadomości, w jakich dzielnicach mieszkają. Kiedy na znakach pojawią się dwie nazwy, które czasami będą używane zamiennie, to nie przekażemy do świadomości mieszkańców, w jakiej dzielnicy mieszkają – tłumaczył Daros. Jako przykład podał Dzielnicę I Stare Miasto i teren Kazimierza, jako dawnej jednostki urbanistycznej. – Wszyscy mówią, że mieszkają na Kazimierzu, a faktycznie mieszkają w Dzielnicy I Stare Miasto. Jak do tego dołożymy poddział administracyjny, który stosują urzędy na stare jednostki, czyli np. Śródmieście, Krowodrzę to nadal nie wykorzystamy potencjału do wskazania mieszkańcom, że jest 18 dzielnic i nadal mogą mieć problem z nazwaniem dzielnicy, w której mieszkają – czy na Kazimierzu, czy w Dzielnicy I Stare Miasto – dodawał Tomasz Daros.

Odmienne zdanie przedstawił radny Michał Drewnicki, Wiceprzewodniczący RMK, który popiera umieszczenie nazw historycznych na tablicach. Jako przykład podał Kantorowice, mieszkańcy których nie czują związku z nazwą dzielnicy - Wzgórza Krzesławice. Natomiast Łukasz Wantuch podkreślał, że przede wszystkim czuje się krakowianinem i według niego na tablicach powinny się znaleźć jedynie nazwa i numer ulicy.